

# Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

"Przyjaciel Ludu" wychodzi w Kępnie trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Opłata wynosi na wszystkich urzędach pocztowych 2 mk., z odnośnieniem do domu 2.25 mk. na kwartał.

Adresować należy:

Drukarnia Spółkowa T. z o. p., Kępno-Kempen i. P.

Ekspedycja i drukarnia znajduje się przy ulicy Polnej nr. 54 obok Banku Ludowego. — Konto czekowe Wrocław 7379. Telefon 47.

Ogłoszenia kosztują: wiersz petytowy, jednołamowy 40 fen., w dziale reklamowym dwułamowy 80 fen. — Na większe i więcej razy się powtarzające ogłoszenia i reklamy udzielamy odpowiedni rabat.

Drukłem i nakładem Drukarni Spółkowej T. z o. p. w Kępnie. — Redaktor odpowiedzialny Teofil Cieciński w Kępnie.

Nr. 61.

Kępno na wtorek 16. grudnia 1919.

Rok VI.

## Wartość Górnego Śląska według obliczeń niemieckich.

Górny Śląsk, rozporządzając na swej wąskiej przestrzeni różnorodną ilością skarbów ziemnych, zajmuje miejsce do tychże niezaprzeczenie pierwsze miejsce, nie tylko w Niemczech, ale i w całej Europie.

Posiadając znakomity węgiel, cynk, ołów, jaki też gośne zaznaczenia bogactwo wapna — staje się naturalną składnicą, zaopatrującą niemiecki wschód, podstawą przemysłu kraju, położonego po prawej stronie Odry. Grubość pokładów węglowych dochodzi do 12 metrów — kopalnie w ilości 63 są w posiadaniu 23 towarzystw. Produkcja wzrastająca stopniowo do 53 milionów ton, dobiegła ostatnio 43,3 milion

Węglem Górnego Śląska zaopatrywana jest wschodnia część Niemiec — jak również Berlin, pozatem na ilość wywożona jest do Austrii, Węgier i Polski. Wzrost za granicę musi być utrzymywany ze względu na walutę.

Bogactwo węgla jest tak wielkie, iż przy dzisiejszej eksploatacji starszych może na lat 1200. Otrzymywane z wydobycia produkty uboczne, jak eter, amoniak, benzol, mają rocznie wartość pieniężną około 100 milionów marek. Koks, poza okręgami hutniczymi, fabrykami cynamonu, gospodarstwami rolniczymi, kuźniami, posiada wartość zbytu za granicą.

Przemysł żelazny Górnego Śląska obejmuje wszystkie gałęzie przeróbki żelaza i stali, wartość pieniężną produkcji surowca wynosi około 106 milionów marek rocznie. Surowce przerabiane są w odlewniach i stalniach, wydoskonalenie których dosięgło zdumiewających rezultatów, przynosząc nieocenione usługi państwu niemieckiemu podczas wojny; to też Górny Śląsk stał się ważną i niezbędną częścią niemieckich fabryk broni. Również poważne miejsce zajmuje przemysł cynkowy i ołowiany wraz z ubocznymi produktami, jak siarczany, którego wartość roczna wynosi 11 milionów marek. Przeróbka cynku, używanie jej zastępuje w ostatnich latach osiągnęło poważne rezultaty szczególnie w elektrotechnice. Wartość produkcji cynku i ołowiu w ostatnim roku wynosiła 56 milionów marek. W poprzednim zaś przeszło 21 milionów marek.

Pod względem przemysłu wapiennego Górny Śląsk nie pozostał w tyle: Jedną z pierwszych fabryk niemieckich cementu, powstała na Górnym Śląsku w roku 1852; dzisiaj przemysł cementowy na Górnym Śląsku wytwarza 7,7 milionów bezek rocznie.

Wartość wytwórczości 30 zakładów wapiennych na Górnym Śląsku wynosi 10 milionów marek rocznie. Huty szkła i porcelany rozwijają się również powoli.

Leśnictwo Górnego Śląska jest podstawą olbrzymiego przemysłu drzewnego, a więc tartaki, wyrób celulozy, celuloza, papier, tkanina z wyjątkiem i smołowcowa. Szczególną uwagę zasługuje wytwórczość celulozy i papieru, na podstawie której w ostatnich czasach rozwinięły się przedziałnie papieru i wyrób materiałów włókienniczych.

Lasy G. Śląska dostarczają niezbędnego budulca dla przemysłu.

O gospodarstwach rolnych należy zaznaczyć — iż mimo gęstej częściowo zupełnie nieurodzajnej, w ostatnim dziesięcioleciu rozwijają się znakomicie ziemniaki uprawiane maszynami i zasilane nawozami sztucznymi, których zastosowanie jest powszechne.

Z 49 śląskich fabryk cukru surowego 11 przypada na Górny Śląsk. Browarów w okręgu opolskim znajduje się przeszło 100, które rocznie wytwarzają około 100 milionów hektolitrow piwa. Produkcja gorzelnia oparta jest w większej mierze na przetworze kartofli.

Dziennik Gdański.

Uważajcie! Ofiarujcie ucieczkę i prześladowania.

## Patryotyzm.

Dla Polaka, którego Ojczyzna wyzwolona z pięcioletniej niewoli każdym umacnia się i czynami swych synów stwierdza prawo do bytu samodzielnego, patryotyzm powinien być uczuciem, ożywiającym wszelkie jego poczynania wielkie czy małe. Jakkolwiek wyrazu patryotyzm wszyscy w tym samym prawie używamy znaczeniu, to jednak przy bacznym zwracaniu uwagi na życie i działalność różnych jednostek widzimy, że to uczucie miłości ojczyzny zawsze indywidualnie jest zabarwione i że siła jego wpływu na sposób myślenia i działania jednostek jest rozmaita. Wśród całej skali uczuć patryotycznych różniłyby można przedewszystkiem patryotyzm negatywny i pozytywny. Pierwszy z nich to uczucie niechęci, odrazy, nienawiści wobec wroga lub ciemiężcy, a ostatecznością takiego uczucia jest szowinizm. Polacy znają zbyt dobrze ten patryotyzm negatywny, bo zbyt wiele cierpieli od różnych wrogów przez długi czas niewoli. Wzmagają się on w miarę prześladowania i ucisku i w chwilach rozpaczają stają się bodźcem do żywiołowych odruchów i czynów nadludzkich, jak to wykazują liczne w historii rewolucji i powstania. Działanie takiego uczucia patryotycznego, dyszącego żądzą zemsty za nastki o tyle, że budzi ono złe instynkty i tłumy w człowieku wszystkie pierwiastki szlachetne, boskie; lecz jest to niestety nierozłączne z walką narodów o byt, zwłaszcza z dzisiejszą, prowadzoną przy pomocy tak wyrafinowanych narzędzi mordów. Cel walki może być bardzo piękny i wzniosły, jednakowoż ona sama i towarzyszące jej uczucia nienawiści poniżają bezsprzecznie godność ludzką.

Inaczej rzecz się ma z patryotyzmem pozytywnym który zasadza się nie na nienawiści i walce z wrogiem lecz na cichej, świadomej celu pracy dla dobra tej wielkiej rodziny, jaką jest ojczyzna. Główną sprężyną wszelkiego działania jest tu miłość i zgoda, uczucia przekształcające człowieka do głębi i wyzwajające go z poziomego egoizmu ciasnych ambicji do szczytnych poświęceń na rzecz ogółu, a nawet do złożenia ofiary z własnego życia. Patryotyzm pozytywny to umiłowanie ziemi, mowy i wszelkich tradycji narodowych. Szczera miłość ojczyzny nie wie, co to klasowość albo dzielnicowość, lecz obejmuje cały kraj ojczysty i wszystkie warstwy narodu. Jeżeli patryotyzm negatywny opanowuje przeważnie serca młodzieńcze, jako zapalniejsze i pochopniejsze do walki, to patryotyzm jest cechą umysłową dojrzałych i występuje równocześnie z obudzeniem się zmysłu społecznego i poczucia obywatelskiego. Jak zaś potężnym jest uczucie miłości ojczyzny i jego wpływ na jednostkę wnoszą możemy zarówno z tylu bohaterkich poświęceń życia naszych powstańców jak i z owych górnych natchnień i z całej twórczości naszych wielkich wieszczów. Pozatem w codziennym, szarym życiu każdy bez względu na stan i zawód daje dowody, czy i jak kocha ojczyznę, czy imię jej ma tylko na ustach czy też jest mu ona przewodniczką we wszystkich dążeniach i czynach.

Prof. Kazimierz Abgarowicz.

## Socjalistyczni paskarze.

Niemieckie kęła polityczne mają znowu swoją sensację, swoje Panama, do którego wciągnięci są najwyżsi z teraźniejszych i byłych dygnitarzy państwowych.

Chodzi tu o braci Sklarz w Berlinie, którzy przez wojnę i po wojnie z rządem niemieckim bardzo ściśle utrzymywali stosunki. Stosunki te umożliwiły braciom Sklarz, otrzymać od rządu wielkie zlecenia, które przynosiły zyski milionowe. Szczególnie jest tu sprawa dotknięty socjalista i były minister Scheidemann, który z największym z owych „achieberów“, z Jerzym Sklarz, kadł się razem fotografować Sklarz

destarczając do Hamburga miliony puszek z mięsem, a zarabiał na jednej puszcze 3—5 marek. Właśnie przy tym interesie Sklarz powoływał się na swojego przyjaciela Scheidemanna i pokazywał przy każdej sposobności wyżej wzmiankowaną fotografię. Ważną rolę odgrywał we wszystkich tych sprawach także socjalistyczny milioner i poseł dr. Helphand Parvus, który również dzięki swoim dobrym znajomościom majątek swój odpowiednio powiększyć zdołał. Parvus udawał zawsze bardzo radykalnego, a pomógł gen. Ludendorffowi Lenina i Trockiego wprowadzić do Rosji i zaprowadzić tamże bolszewizm.

Oprócz Scheidemanna utrzymywali ściśle stosunki z braćmi Sklarz i Pavusem wysocy urzędnicy ministerstwa spraw zewnętrznych, którzy samochodem Sklarza używali do swoich przejażdżek prywatnych. Nawet nazwisko prezydenta Eberta można w tej dla rządu berlińskiego tak nemiłej sprawie słyszeć.

Socjaliści niemieccy przed wojną wyzywali na kapitalizm, bo było im to potrzebne dla agitacji wśród robotników. Skoro jednak dostali władzę w swoje ręce, zapomnieli o robotnikach i dążyli przedewszystkiem do tego, aby z urzędowania swego mieć także inne korzyści. Takich to przywódców ma naród niemiecki.

## Należyta odprawa.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu pos. Sosiński, robotnik z Górnego Śląska, dał lekcję rozumu politycznego przywódcom PPS, i wykazał dobitnie, iż interesy socjalistów nie pokrywają się zgoła z dobrem rzeszy robotniczej, która w ogromnej większości stoi na gruncie narodowym. Pos. Sosiński zaznaczył, iż „panowie z lewicy, aczkolwiek niektórzy z nich, jak kol. Moraczewski, posiadają mandat z Galicji Wschodniej, jednak nie życzą sobie, aby Galicja wraz z tą ludnością polską, która mu mandat dała, mogła również należeć do Polski“.

To oświadczenie patryotycznego robotnika śląskiego wywołało na ławach socjalistycznej sceny karczemne, mające wyrażać oburzenie. Posł Moraczewskiego, a słowa prestackie przywołał marszałek do porządku a pos. Daszyński starał się przekonać „niewdzięznego“ robotnika na Śląsku, że „żyje on dotąd rządem ludowym“. Wszelako p. Sosiński sprostował mylne mniemanie lidera socjalistów w następującej replice, godnej uwagi:

„P. Daszyński wspominał o rządzie ludowym — mówił dzielny poseł. — Gdyby rząd ludowy Moraczewskiego rządził do dzisiejszego dnia, nie byłoby Polski, tylko byłoby bolszewicy. (Wielka wrzawa na lewicy). Nie zastanawiajcie się rządem ludowym bo nie jesteście wcale ludowcami. (Wrzawa wzrasta. Głosy na lewicy. Sługusy niemieckie!) Jeśli ktokolwiek był sługusem, to, panie posle, ty byłeś sługusem. (Głosy: i dziś nim jest)“

Pytam się p. Daszyńskiego — ile razy przemawiał na Górnym Śląsku, w Westfalji, Nadrenji i innych okolicach, gdzie przebywali robotnicy polscy, i namawiał ich, by się zapisywali do związków niemieckich. Jeśli dziś na Górnym Śląsku nie wszyscy robotnicy Polacy stoją na stanowisku narodowym, to panie posle, ty do tego jesteś winien.

P. Daszyński był przewodniczącym związków zawodowych i przy każdej sposobności agitował za związkami zawodowymi niemieckimi w Austrii. Pytam się p. Daszyńskiego — z czym przyszedł do Polski? My, robotnicy polscy z pod b. zaboru pruskiego przychodzimy do Polski z pół milionem zorganizowanych robotników i około 3 milionami kapitału.

Pytam się p. Daszyńskiego gdzie są pieniądze, które rob. polscy płacili do związku niemieckiego w Wiedniu? A jeśli p. Daszyński zapomniał, to mu przypomnę, co powiedział na ostatniej konferencji w Berlinie w Kele Polskiem. Gdy jechał do Szwecji, pytaliśmy się go, co się stanie z naszymi Polakami, z ziemią polską w zaborze pruskim — a p. Daszyński wrzucił tylko ramionami rzekł:

— Tego już nie wiem!“



## W sprawie jeńców i więźniów politycznych.

Rząd polski zawarł z rządem niemieckim traktat dn. 1. 10. 1919, na mocy którego mają być zwolnieni wszyscy Polacy w całym Niemczech, którzy popełnili przestępstwa polityczne. Przeważną część rwięzionych Polaków już zwolniono, a o resztę czynimy odpowiednie starania, w celu jak najprędzszego ich zwolnienia.

Ponieważ technicznie niemożliwym jest dotrzeć osobiście do każdego więźnia i obozu, upraszam o podanie nazwiska i imienia, dnia zasądzenia, więzienia lub obozu, w którym się uwięziony znajduje i o ile możliwości numeru akt rozpraw sądowych.

Zaznaczam wyraźnie, że chodzi tylko o więźniów politycznych.

Wszelkie osoby i instytucje, które mają jakiegokolwiek wiadomości o Polakach, dotychczas niezwolnionych, upraszam o łaskawe i jak najszybsze nadesłanie mi odpowiedzi na powyższe pytania.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o powtórzenie powyższego komunikatu.

M. Krzyżankiewicz,  
delegat Rządu Polskiego do wymiany jeńców.  
Berlin, O. 27., Holzmarktstr. 10.

## Sprawy polskie.

### Koleje w Polsce.

Rząd polski bierze się energicznie do wypracowania planów kolejowych — które po wykończeniu poręczają będą najważniejsze punkty w ziemiach naszych. Do wielu opracowanych i wykończonych linii kolejowych przyszedł nowy plan wybudowania drogi kolejowej w północnej Polsce łączącej Włocławek ważne miejsce handlowe nad Wisłą, z Dąbrową. Droga ta przetrzać będzie powiat Będzin, łączyć będzie miasta Siewiez, Koziegłowy i Częstochowę, dalej Kłobuck, Wieluń, Złoczów, Sieradz, Warta Turek i Koło aż do portu we Włocławku. Tor będzie powójny i ma przeważnie służyć do dostarczenia węgla z obwodu dąbrowskiego do północnych części Polski a zwłaszcza do Prus Zachodnich i Wschodnich. Linja kolejowa będzie dla naszych okolic miała wielkie znaczenie, bo nie będziemy potrzebowali sprowadzać węgla z daleka, a w razie potrzeby, bo z Włocławkiem nietylko połączeni jesteśmy linją kolejową przez Toruń, ale bezpośrednio drogą wodną przez Wisłę. Budowanie linii powyższej rozpocznie się jak najprędzej.

### Jeszcze niema nowego rządu polskiego.

Warszawa. Sprawa utworzenia nowego gabinetu jeszcze ciągle w zawieszeniu. Jak donoszą „Nowiny Codzienne” Polskie Stronnictwo Ludowe w dalszym ciągu zajmuje wobec Paderewskiego odmowne stanowisko.

Wiktór Gomulicki.

## Bój olbrzymów.

### POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

— To się wie. Nie może być nowem, co jest stare. I nie można zaczynać tego, co już ku końcowi się ma.

— Chybaż i nie z Prusami? — ktoś inny wtrącił.

— Naturalnie. Już zdeptane.

— I nie z Austrią?...

— Któżby zbrojnie przeciw ojcu swej żony stawał?

— Zatem...

Nikt już jednego słowa więcej nie powiedział. Ale już wszyscy wiedzieli, o co chodzi.

Zbliżała się godzina siódma, o której w teatrze grać zaczynało. Opuścili swe miejsca „statystyci”. Za statystami wychodzić zaczęli inni.

Pozostali, skupiwszy się przy dużym okrągłym stole, długo jeszcze wiedli poważne, polityczne rozmowy.

Nikt nie krzychał, nie hałasował, o rum do punktu nie wolał — aż panna Maryanna dziwić się jąła tej niezwykłej stateczności.

— Pewnikiem coś ważnego w polityce zaszło — mówiła do siebie. — Trzeba zobaczyć w gazecie...

Włożyła okulary — nad bibulastym arkuszem „Gazety Warszawskiej” ślepieć zaczęła.

Ale i w tym piśmie znalazła, i w pismach świata całego znaleźćby nie mogła, coby zaniepokoić ją mogło...

## Wrażenie traktatu w sprawie Galicyi

### Wschodniej.

Warszawa. Wrażenie, jakie wywarł traktat w sprawie Galicyi Wschodniej, zaproponowany przez koalicję, w prasie warszawskiej, jest wprost fatalne.

„Kuryer Poranny” uważa go za niesłychanie niekorzystny, a niektóre pisma posuwają się aż do hasła „Precz z niewolą”, „Precz z delegacją pokojową”, „Precz z traktatem”, apelując do Naczelnika Państwa, ażeby utworzył silny rząd.

### Komisja sejm polskiego wezwała polską

#### delegację pokojową przed sejm.

Warszawa. Komisja sejmowa dla spraw zagranicznych, uchwaliła wezwać ministra spraw zagranicznych, aby zawiadzał delegatów polskich na konferencję pokojową (Dmowski, Grabski, Patek,) oraz posła polskiego w Londynie do Warszawy dla spraw zagranicznych z rokowań w sprawie Ziemi Czerwieńskiej.

## Sprawy polityczne

### O ratyfikację.

Z Paryża donoszą: W dniu 7. grudnia zeszli się przedstawiciele 5 mocarstw na posiedzenie dla zatwierdzenia odpowiedzi na notę niemiecką w sprawie ratyfikacji pokoju. „Temps” donosi, że koalicja nie wystosuje do Niemiec ultimatum, lecz wprost rozkaz. W piśmie swem Rada pięciu zaznacza ponownie zupełną zgodność koalicjantów. Poza tem pismo odznacza się tonem bardzo energicznym. Uprawnomocnienie traktatu — pisze Rada pięciu — pociągnie za sobą natychmiastowe wypuszczenie jeńców. Odszkodowania za zatopioną w Scapa Flow flotę, wyluszczone zostaną w osobnej notce. Koalicja wzywa z naciskiem rząd niemiecki, aby podpisał protokół o niewykonaniu warunków rozejmowych, w przeciwnym razie podejmie Rada najwyższa zarządzenia wojskowe. Pismo to zapewne we wtorek zostało wręczone panu Lersnerowi.

„Deutsche Alg Ztg.” pisze, że jeżeli dojdzie w Paryżu do ustnych rozpraw między przedstawicielami Niemiec i koalicji, natenczas oprócz p. Simsona wyślemy do Paryża delegację koalicji co do skutków, jakie pociągnie za sobą dla Niemiec oddanie 400 000 ton materiału portowego.

W czwartek ubiegły radzono w Paryżu, jak donosi „Matin” jakie środki wojenne miałyby zostać podjęte, gdyby Niemcy nie podpisały protokołu ratyfikacyjnego. Na naradę ową przybył także umyślnie z Londynu generał wojsk angielskich Wilson. Postanowiono, aby przed podjęciem kroków ostatecznych raz jeszcze zwrócić uwagę Niemiec na groźbę położenia. Stanowisko Anglii, jak zaznacza „Matin”, jest absolutnie pewne. Anglia weźmie udział tak w czynnościach dyplomatycznych w Berlinie, jako i w czynnościach wojennych, gdyby się okazała potrzeba takowych. „Echo de Paris” z zadowoleniem stwierdza zupełną

### ROZDZIAŁ VI.

#### Historii żdźbło i szczypta psychologii.

W roku 1811 dusze niektórych narodów w cudze rzeć można, przeniosły się ciała. Dusza Rosyi mieszkała wówczas w Paryżu, dusza Francji w Petersburgu. Nad Nową wszystko zeszło na stronę przed pytaniem: — Co zamysła Napoleon?... — Nad Sekwaną, jeśli nie na ustach, to w głowie wszystkich znajdowało się pytanie: — Jakie są zamiary Aleksandra?

Napoleon i Aleksander... Cesarz i Car...

Tu — nadzwyczajne skupienie siły czynnej, burzliwej, wyrotowej, zapładniającej. Tam — moc niesłychanie spokojna, bierna, olbrzymia choć rozproszona.

Cesarz i Car przez całe lata ciążyli ku sobie, szukali siebie. A co, bywa za chmurami na niebie powtórzyło się z władcami na ziemi.

Huragan i senna cisza. Pęd szalony i bezruch. Rozuzdanie i wędzidło. Piórno i skała.

Napoleon — cesarz z wysługi, homo novus wtręt, polityczny dorobkiewicz. Aleksander — car z carów, władca dziedziczny, rdzenny Rosyanin, pan osiadły, samodziernca.

Dwie chmury, przeciwną tające elektryczność: na Zachodzie jedna, druga na Wschodzie.

Takie chmury, takie elektryczności, takie moce, — mogą nie przyciągać się wzajem?

Patrząc zdala wydawać się mogło, że to miłość kieruje nimi i w objęcia ich sobie rzuca, że gniazda swoje, na dwóch krańcach Europy uwite, opuścili po to tylko, żeby, zespoliwszy się, stworzyć najdoskonalszą na ziemi jedność i harmonię.

Choć pod Austerlitz, łławą, Friedlandem gęsto krzyżowały się kule francuskie z rosyjskimi, nie wyłubiło to między Cesarzem a Carem przepaści. Car

jednomyślność generała Wilsona z Fochem. „Pewnie jesteśmy — dodaje też pismo — że nasze armie okupacyjne gotowane są na wszelkie możliwości.”

W angielskiej Izbie niższej oświadczył Bonar Law na dotyczące tej sprawy zapytanie, że między rządem niemieckim a koalicją toczą się rokowania w sprawie natychmiastowej ratyfikacji traktatu. Niema prawdy wątpliwości, że rokowania te doprowadzą do powyższego wyniku.

### O ratyfikację traktatu.

Z Londynu donoszą: W oświadczeniu na interpelację jednego z posłów w Izbie gmin odpowiedział Lloyd George, iż pokła wszelkie nadzieje, że ratyfikacja traktatu pokojowego z Niemcami nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

### O przeprowadzeniu warunków

#### pokojowych.

Benar Law oświadczył w angielskiej izbie niższej, że pomiędzy czwórcporozumieniem a rządem niemieckim toczą się układy w sprawie natychmiastowej ratyfikowania traktatu pokojowego. Zdaje się być rzeczą pewną, że układy te doprowadzą do zadawalającego wyniku.

### Koalicja siłą wymusi przeprowadzenie

#### traktatu.

Biurow Reutera donosi: Z powodu objawiającej się wątpliwości, czy Niemcy ratyfikują traktat pokojowy, oświadczył Benar Law w Glasgowie, że Wielka Brytania i jej sprzymierzeńcy posiadają dostatek siły i użyją jej, gdy będzie potrzeba, aby przeprowadzić pokój z Niemcami nie tylko zostanie ratyfikowany, lecz także w życie wprowadzony. Pozostała jeszcze część armii angielskiej pod bronią; dostateczna, aby warunki traktatu pokojowego przeprowadzić.

### Nacisk na Niemcy.

Z Alzacji donoszą o przewidywaniu artylerji wojsk okupacyjnych na prawy brzośnie. Przez most w pobliżu Kolonji przewożone działania jak najeźźszego kalibru. — Najprawdopodobniej zamierza więc ententy wyrzucić nacisk na Niemcy a zwłaszcza na opinię publiczną.

### Rachuby niemieckie na Amerykę zawoła

Paryż. Naczelnik delegacji amerykańskiej Polk zawiadomił pana Lersnera, naczelnika delegacji niemieckiej, że Niemcy popełniają błąd tłumacząc na swoją korzyść zwłokę w ratyfikowaniu traktatu pokojowego, spowodowaną we Waszyngtonie. Senat — oświadczył Polk nigdy się nie zgodzi na ratyfikację, aby Niemcy ale poczuwały się do obowiązku spełnienia swych zobowiązań.

### Wyrok na morderców hr. Tiszy.

Z Budapesztu donoszą, że w procesie przeciwko mordercom hr. Tiszy i przeciwko terrorystom węgierskim zapadł wyrok skazujący 7 oskarżonych na śmierć. Główny prokurator w tym procesie popełnił samobójstwo 2 dni przedtem. Złożył on swój urząd rękoma ze względu na nadwyrężonego zdrowia. Prokurator rzucił się z 3 piętra na ulicę i poniósł śmierć w miejscu.

coraz mocniej pojmovany, zżymał się niekiedy i chwilę swój uśmiech czarujący tracił — prędkiem wszakże mijało. Krwawe zapasy w cudzej sprawie nie zawsze raziły tragiczną ostryścią zarysów — niekiedy brać je można było niemal za niewinne qu'il relles d'amour.

Jeśli się przypuści istnienie widza, który górami tam nad chmurami usadowiony, spraw ludzkich ciekaw, choć najzupełniej im obojętny, przypatrywał się ze swej strony wyżyny temu przeciwnych potęg kołobieżności, zazdrościć mu wypadnie przedniej, zabawnej Lew i tygrys, żądzą wzajemnego zagryzienia się w wieni, nie po innych, niż owe, potęgi liniach wstępujących piasków pustyni ku sobie się skradają.

Napoleon, gromiąc okrutnie Aleksandra, jedynego cześnie bez miary go wychwalał. Im mocniej gromił, tem goręcej wychwalał. Zachwycony był Carem, nie miał rozkochany w Carze.

Nie mniejszy afekt zdawał się żywić Aleksander do Napoleona. Cichy entuzjasta, któremu ciasno mundur krępował nietylko ciało, lecz i duszę, widział w Napoleonie wcielenie wszystkich lotnych w pierwszej młodości nawiedzających go rojeń. Rojenia były nieraz szalone i nieziszczalne, — najzaufańszymi zaledwie ujawniane.

Pokutujący w Carze „drugi człowiek” wyrwywał się do geniusza Napoleona, jak do wszystkiego, co było mistyczne, nadludzkie, przedewszystkiem nadrosyjskie. Z tem drugim człowiekiem walczył w sercu Aleksandra: wnuk Katarzyny, a wynikiem ścierania się dwóch sił równoważnych był dobroliwy spokój i uśmiech czarujący, które na chwilę z twarzy Cara nie schodziły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Noty koalicyjne.

W poniedziałek wieczorem wręczono przewodniczącemu delegacji niemieckiej Lersnerowi dwie noty Clemenceaua. W pierwszej nosie zaznacza Clemenceau, że koalicja kilka razy już oświadczyła, iż z wola uprawomocnienia traktatu wypuści jeńców niemieckich. Nie widzi więc koalicja potrzeby więcej o tej sprawie się rozwodzić.

Stosownie do tego nota cała traktuje przeważnie o prawie odszkodowania za zatopioną flotę w Scapa Flow. Koalicja nie wierzy, aby odanie 400 000 ton materiału portowego miało wyrzucić zle skutki na podarciem życia Niemiec. Koalicja obstaje zatem swym żądaniem. Jeżeli jednak rząd niemiecki dojdzie, że oddanie tego materiału istotnie poszkodzi żywotne interesy Niemiec, natenczas niech rząd niemiecki stawi wobec państw koalicji swe żądania w zamian, a koalicja przyrzeka, iż żądania owe zbada z ducha słuszności.

W końcu koalicja ostatni raz przypomina Niemcom, że wypowiedzenie rozjemcy wystarczy, aby dać koalicji prawo do podjęcia kroków, jakie ona uzna za potrzebne. W tem mniemaniu koalicja bezwzględnie podpisania protokołu ożemnia dokumentów ratyfikacyjnych przez Niemcy. Druga nota szczegółowo omawia sprawę zatopienia w Scapa Flow i wynikający z tego dla Niemiec związek odszkodowania. Koalicja nie godzi się oddanie sprawy sądowi rozjemczemu w Hadze. Te noty podpisał Clemenceau.

## Sąd Lloyd George'a o rządach socjalistycznych.

W rozmowie z pewnym dziennikarzem amerykańskim wyraził się Lloyd George o rządach socjalistycznych następująco: Zwracam uwagę, że wszystkie rządy socjalistyczne nie dopisały. Tłumacząc to w ten sposób, że nawet najtęższe głowy socjalistyczne wzięły w czystych abstrakcjach. O ile działają one, są na wysokości zadania. Zetknąwszy się z życiem praktycznym i podjąwszy czynną rolę, zawodzą. Twierdzi się, jakoby socjaliści nie mogli realizować swych pomysłów z powodu przeszkód ze strony żywiołu mieszczańskiego. To jest właśnie nieprawda. Zarówno w Rosji jak i na Węgrzech usiłowano wprowadzić w życie żywcem formy komunistyczne i użyciono to bez jakiegokolwiek przeszkód z strony żywiołu mieszczańskiego, a mimo to tam także socjalizm zawiódł w sposób katastrofalny. Szczególnie zabójczym okazał się system rad, przy którym dochodzi do głosu i dąży nie najzdolniejszy, czy najuczciwszy członek, lecz zawsze tylko radykalniejszy agitator. To musi być rządzony przez istotnie zdolnych, przez pewnego rodzaju duchową arystokrację, która umie ocenić potrzeby ogółu, a uwzględnić także wo jednostki. Ideał ten osiągnęła Anglia.

## Wykomisarz państwowy dla G. Śląska.

Następcą Hörsinga na urządzie komisarza państwowego dla Górnego Śląska zostanie zamianowany Łukaszek, były burmistrz, a obecny lantrat w Łodzi.

## Nowiny i rozmaitości.

— „Koniec świata“. Wobec uporcezywiejących pogłosek, opartych na przepowiedniach rzeckiego astronoma amerykańskiego, niejakiego pana, o mających nastąpić w grudniu b. r. katastrofach lotowych, obserwatorjum astronomiczne. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie podaje do wiadomości:

1) Pan Porta jest osobistością w świecie nauki zupełnie nieznaną i nie posiadającą żadnych praw tytułu astronoma.

Niektóre szczegóły jego oświadczeń zdradzają rażąco nieznaną astronomii. 2) Pan Porta buduje groźne zapowiedzi na fakcie, iż w grudniu r. b. wszystkie planety (prócz ziemi) znajdą się w jednej linii ze słońcem (będą w złączeniu). Fakt ten jest rzadko, ale nauka nie zna żadnego zupełnie związku pomiędzy położeniem planet a wydarzeniami geologicznymi (powietrznymi). Fantastyczne zapowiedzi pana Porty są więc całkiem dowolne i pozbawione wszelkich racjonalnych podstaw.

3) Domniemanie pana Porty „iz złączenia“ planet nas groźne nie jest bynajmniej jakimś nowym odkryciem, ale przeciwnie stanowi ono znany przesąd logiczny, któremu fakty historyczne dawno już stanowiący kłam.

Tak np. w roku 1524 spodziewano się powszechnego potopu. W rzeczywistości zaś nie było żadnych żywiołowych zjawisk, że nawet zima r. 1544 bardzo łagodna.

Wobec powyższego wszelkie obawy „końca świata“ czy też tylko nadzwyczajnych mrozów, zamieci, trzęsień ziemi, zaćmień słońca i t. p. są najniebezpieczniejsze, gdyż zapowiedzi pana Porty są to po prostu popleśniane fantazje. Wszelkie zjawiska natury

## Zaproszenie do przedpłaty

Zbliża się nowy kwartał, czas więc odnowić przedpłatę na gazetę. Od

15 do 25 grudnia

odbierają listonosze przedpłatę za „Nowego Przyjaciela Ludu“ na nowy kwartał, która wynosi tylko

## 1 markę 80 fenygów

a z odnośnieniem do domu przez listowego 45 fenygów, czyli razem 2,25 mk.

Prosimy dlatego korzystać z tej dogodności i zapisać sobie jaknajprędzej

„Nowego Przyjaciela Ludu“

a w kołach swych znajomych gorliwie rozszerzać pismo nasze.

Dla zamówień na pocztę lub u listowych załączamy kwit do wypełnienia.

.....  
są zupełnie tak samo możliwe i prawdopodobne co 17 grudnia r. b., jak w każdym innym dniu. Małe odchylenia igły magnetycznej nie są może wykluczone ale one jedynie uczonych interesować mogą.

— Powiesili go sześćdziesiąt lat temu, a on jednak głoszył W Arkauzas w Stanach Zjednoczonych zgłosił się do urny wyborczej człowiek, którego przed sześćdziesięciu laty powieszono. Co osobliwsze nie zachodzi tutaj wypadek oszustwa, ale ów wisielca nazwiskiem Hakina żyje i liczy pokazną liczbę 110 lat! Jakże to możliwe? Wyjaśnienie tego niezwykłego faktu znajdujemy w Chicago Tribune, którego współpracownik odbył wykład z powiesionym wyborcą. Otóż przed 60 lat Hawkins został skazany za morderstwo na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano i lekarz skonstatował śmierć zdjętego ze szubienicy skazańca. Atoli po upływie 20 minut rzekomy trup zaczął dawać znaki życia. Wezwanemu natychmiast lekarzowi udało się Hawkinsa uratować, a ponieważ go drugi raz nie wieszano zdołał dożyć tak sędziwego wieku, po kilkudziesięciu latach od owej egzekucji wypełnił swój obowiązek jako wyborca.

— Radek uświęcony. Żyd Sobelsohn, który dla ogłupienia Rosjan nazwał się Radkem i należy do najgorszych i najgroźniejszych hersztów szajki bolszewickiej, uprawiał agitację bolszewicką w Berlinie — i został w końcu tamże uwięziony. Czy to uwięzienie było na prawdę wykonane lub tylko udawane, tego nie możnaby pewno stwierdzić. Bo w Berlinie prezesem ministrów pruskich jest żyd Hirsch a też naczelnikiem policji w Berlinie jest żyd. Lecz zawsze to było przykro dla żydów w Petersburgu i żydów w Berlinie, że ich rodak i towarzysz Radek-Sobelsohn figurował na liście więźniów. Więc medytowali, jakby móc zdjąć tę skazę z niego i dać mu swobodę do nowych czynów. No i wymyślili coś odpowiedniego dla żyda bolszewika i anarchysty. Oto rosyjski rząd zbojecki żydów Lenina i Trockiego zamianował żyda Radka-Sobelsohna posłem państwa rosyjskiego i przedstawicielem na obrady pokojowe z Estonją! Wobec tak czcigodnego urzędu, danego przez czcigodny rząd żydów Lenina i Trockiego rząd pruski żyda Hirscha czuł się zobowiązany nakazać żydowskiemu prezydentowi policji pruskiego miasta stołecznego, Berlina, aby wypuścił na wolność uświęconą osobę posła Radka-Sobelsohna!

Te manewry żydowskie zadziwiają nawet Niemców. „Danziger Neuste Nachr.“ uważała za stosowne zaznaczyć, co następuje: „Radek, dawniejszy Sobelsohn jest człowiekiem nader niepewnym. Stary Bebel nazwał go publicznie gałganem. Z szeregów socjalistycznych niemieckich wykluczone go za zbrodnie. Za ciężkie złodziejstwo został skazany w Polsce“.

## Wiadomości z bliska i z daleka

Kępno, dnia 15 grudnia 1919.

— Na pogorzalców w Kuźnicy skak. złożył p. Antoni Kwiatkowski właściciel składu mebli w Kępnie. 25,00 mk.

— Prośba! Towarzystwo Pań św. Wincentego a Paulo uprasza na przyszłą niedzielę 21. b. m. gwiazdkę dla biednych. W tym celu udaje się do Obywatelstwa miasta i okolicy z uprzejmą prośbą o pomoc w datkach bądź to pieniędzy lub artykułach spożywczych. Nie wątpimy, iż zwracając się z powyższą prośbą do serc litościwych doznamy i w tym roku szczerego poparcia dla naszych maluchów.

Dary prosimy łaskawie nadsyłać do 20 b. m. na ręce p. Lisowej do Czytelni dla kobiet.

Zarząd

Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo.  
— Stopień doktora prawa uzyskał na wstępnicy w Wrocławiu p. Wacław Marszałek z Charlottenburgu, starszy syn mistrza krawieckiego p. Antoniego Marszałka z Kępna.

— Na miesiące grudzień i styczeń, z powodu braku cukru, wydawać się będzie w powiecie naszym na każdą karikę tylko po 1 funcie cukru.

— Paczki gwiazdkowe należy wcześniej wysłać, aby je adresaci na czas otrzymać mogli. Zwracamy uwagę, że w czasie od 13 do 26 grudnia paczki wartościowe i pospieszne nie będą przez pocztę przyjmowane.

— Do naszych Szan. Czytelniczek i Czytelników zwracamy się z prośbą, aby kupując w jakimkolwiek składzie zachęcali kupców, aby swe towary polecali w piśmie naszym skoro dotąd tego jeszcze nie czynią.

— Zaliczki pocztowe. W szerszych kołach publiczności panuje wciąż jeszcze mniemanie, że przy wysyłaniu paczek za zaliczką pocztową, przyjmuje poczta odpowiedzialność za paczki i płaci wynagrodzenie w razie zaginięcia lub uszkodzenia paczki, równie jak przy paczkach wartościowych. Tak jednak nie jest. Przesyłki za zaliczką uważane są tylko wienczas na pocztę jako wartościowe, jeżeli oprócz zaliczki podana jest na nich także suma wartości.

## Wiadomości kościelne.

### Archidiecezja Gnieźnieńska-Poznańska.

Najprzewielebniejszy ksiądz Prymas i Arcybiskup dr. Dalbor wyjechał w czwartek do Kzymu, na konsystorz papieski, mający się odbyć dnia 15. grudnia. Na konsystorzu tym, nazwanym tajnym, nastąpi mianowanie ks. Prymasa Kardynałem. Dnia 18. grudnia odbędzie się Konsystorz publiczny, na którym Ojciec św. włoży nowomianowanemu purpuratom Kapeluszu Kardynalski.

Archidiecezja gnieźnieńska. Komendy udzielono od 28. października 1919 roku ks. dr. Opiełińskiemu, dziekanowi w Koyni na beneficjum w Smogulcu z prawem substytuowania ks. wikariusza Rychlewskiego. Na wikaryjaty powołano: od 15 listopada 1919 roku ks. Leitgebra, wikariusza z Wir do kościoła św. Trójcy w Gnieźnie, od 20. listopada 1919 r. ks. Gnaetza z Rososzycy do Wir, od 1. grudnia 1919 ks. Adamczewskiego, wikariusza z Łekna do Kruświcy.

Archidiecezja poznańska. Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup mianował dnia 1. października: ks. Kurpisha dyrektorem, a ks. Skowronka sekretarzem kancelarii ordynariatu. Instytucję kanoniczną otrzymał dnia 28. listopada r. b. ks. Bratek, wikariusz z Książa na beneficjum w Kąkolewie. Komendy powierzono: od 1. stycznia 1920 roku ks. Goncerzewiczowi, plebanowi z Łaszczyna na beneficjum w Krzywiniu i ks. Nowakowi, plebanowi z Jaraczewa na beneficjum w Biedzrowie

### Arcybiskup Warszawski przeciwko demoralizacji kinematograficznej.

Ks. Arcybiskup Kakowski zwrócił się do ministerstwa oświaty z przedstawieniem, w którym powołując się na liczne skargi z różnych stron kraju na demoralizację, szerzoną przez filmy kinematograficzne, podnosi konieczność zapobieżenia złemu. — Ministerstwo oświaty odpowiedziało, że odstąpiło tę sprawę ministerstwu spraw wewnętrznych.

### Kalendarz.

	Rzymsko-katolicki.	Sowiński.
Wtorek 16.	Albiny, Euzebjusza.	Zdzisława.
Sroda 17.	Lazarza B., Olimpi. W d.	Zyrosława.
Czwartek 18.	Oczek. N. M. P., Gracj.	Wszemir.
	Wschód słońca o godz. 8. 7.	Zachód o godz. 3,44
	„ „ „ 8. 8.	„ „ „ 3,44
	„ „ „ 8. 9.	„ „ „ 3,44

Formularz do zapisywania „Nowego Przyjaciela Ludu“. Prosimy go wyciąć, wypisać wyraźnie imię, nazwisko i miejscowość zamieszkania zamawiającego i podać wraz z pieniędzmi na najbliższym urzędzie pocztowym o ile listowy pieniądze przyjąć nie chce.

### Bestellschein.

Unterzeichnet abonniert hiermit bei dem Postamt für die Monate Januar Februar März 1920 die in Kempen erscheinende Zeitung

„Nowy Przyjaciel Ludu“ für 1,80 Mk. mit Bestellgeld 2,25 Mk.

(Imię i nazwisko: .....

(Mieszkanie) .....

Obige ..... Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

..... den

(Postamt) .....



# Bilanz - Bilans 1918.

	Reservefonds - Fundusz rezerwy	9413 04
	Specialreserve - Rezerwa specjalna	7402 73
	Geschäftsanteile - Udziały	30760 10
	Spareinlagen - Depozyta	680766 71
393374 01	Banken - Banki	
5000 —	Aktien - Akcje Banku Związku	
105 58	Processkosten der Mitglieder	
	Koszta procesowe członków	
258173 92	Wechsel - Weksel	
49252 50	Immobilien - Nieruchomości	
376 80	Möbilien - Ruchomości	
	Kriegsfonds: Fundusz wojenny	2607 82
39027 19	Barbestand - Gotówka	
	Hypotheken - Hipoteki	13250 00
	Zur Disposition der Generalvers. —	
	Do dyspozycji Walnego Zebrania	1091 60
745310 00		745310 00
	Zahl der Mitglieder - Liczba członków	
	Ultimo 1917 waren Mitglieder	
	W końcu 1917 roku było członków	360
	Im Jahre 1918 sind hinzugekommen -	
	W roku 1918 przybyło	9
	Zusammen	
	razem	369
	Im Jahre 1918 schieden aus- W roku 1918 ubyło	
	z powodu wystąpienia	
	Aufkündigung oder Tod - albo przez śmierć	31
	Mithin gehen auf das Jahr 1919 über -	
	Przechodzi na rok 1919	338
	Kempen, den 9. Dezember 1919.	
	Kępno, dnia 9. grudnia 1919.	

## Bank Kupiecki E. G. m. u. H.

A. Całkosiński Skowroński.

**Tomasówka, kanit,**  
**sole, potasowe, superfosfaty**  
nadeszły i polecamy takowe do natychmiastowego odbioru po cenach przystępnych.

Nadmieniamy, iż nawozy sztuczne będą wiosną trudno do nabycia i zalecamy zapotrzebowanie teraz pokryć.

**Młyn Parowy**  
Kępno.

Poszukuje się w celu kupna

## gospodarstwa

20—50 morgowego z masywnymi budynkami, martwym i żywym inwentarzem.

**Antoni Ciepliński.**

Schollendorf

Kr. Gross Warthenberg.

Mieszkam teraz przy

**ul. Pocztowej nr. 402**

I. piętro Telefon nr. 183

**Matzki**

radca weterynarii.

W piątek, dnia 19. grudnia br.

o godzinie 10-tej przed południem

**sprzedam**

w podwórzu oberzy p. Soparta w Kępnie mało używaną.

**sieczkarnię**

**Matzki**

radca weterynarii.

## Knura

rasowego do rozplodu poleca.

**Hipolit Hójka**

Olzowa

## Węgle! Węgle!

Przekazy na węgle wydawać się będzie na miesiąc grudzień w lokalu p. Lichtensteina Rynek nr. 16. podług alfabetu:

w poniedziałek dnia 15 bm.

przed poł. od 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup> głośkami Z

„ „ „ 1<sup>1/2</sup>—12 „ Vi W

po poł. „ 3—5<sup>1/2</sup> „ T

w wtorek dnia 16 bm.

przed poł. od 8<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>10 S

„ „ „ 1<sup>1/2</sup>10—12 „ Wi R

po „ „ 3—5<sup>1/2</sup> „ O i P

w środę dnia 17. bm.

przed poł. od 8<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>10 N

„ „ „ 1<sup>1/2</sup>10—12 „ Li M

po „ „ 3—5<sup>1/2</sup> „ Ji K

w czwartek dnia 18 bm.

przed „ „ 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup> „ H

„ „ „ 10<sup>1/2</sup>—12 „ G

po „ „ 3—5<sup>1/2</sup> „ E i F

w piątek dnia 19 bm.

przed „ „ 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup> „ Ci D

„ „ „ 10<sup>1/2</sup>—12 „ Ai B

Przedłożyć trzeba kartę od masła.

Węgla podrozaly o markę na cfr. i podwyższa się zatem cenę węgla na 7,30 mk. przy odbiorze ze składu węgla.

Powiatowy urząd węglowy.

Osiedliłem się jako

## weterynarz

w Kępnie. Zamieszkuje w hotelu pana Jabłońskiego.

**Kuropka.**

weterynarz.

## Szanownej Publiczności Kępna i okolicy

podaję do łaskawej wiadomości, iż drogą kupna przejąłem stolarnię pana Hebicha w Kępnie, przy ul. Szkolnej nr 453.

Staniem mojem będzie, życzeniem Szanownej Publiczności pod kazdym względem zadosyćczynić.

## Wielki zapas mebli

wszelkiego gatunku zawsze na składzie.

Urządzenie mieszkaniowe wykonuję szybko i tanio.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

dla nowożeńców.

Proszę o łaskawe poparcie mego młodego przedsiębiorstwa.

**A. KWIATKOWSKI**

Kępno — ul. Szkolna.

## Szanownej Publiczności Kępna i okolicy

podaję do wiadomości, iż w Wrocławiu mam warsztaty stolarskie i tapicerskie. Przytem utrzymuję wielki skład gotowych

## mebli

tylko w pierwszorzędnym artystycznym wykonaniu.

Sypialki, pokoje męskie, jadalni i kuchnie, łotele skórzane i w gobelinie. Własnoręczne rysunki do dyspozycji.

**Franciszek Szymański,**  
architekt

Wrocław (Breslau 9) Martinistr. 7/9.

## Bank Ludowy w Kępnie

w domu własnym przy ul. Młyńskiej

Spółka zap. z nieograniczoną odpowiedzialnością

przyjmuje

**wkładki oszczędności**

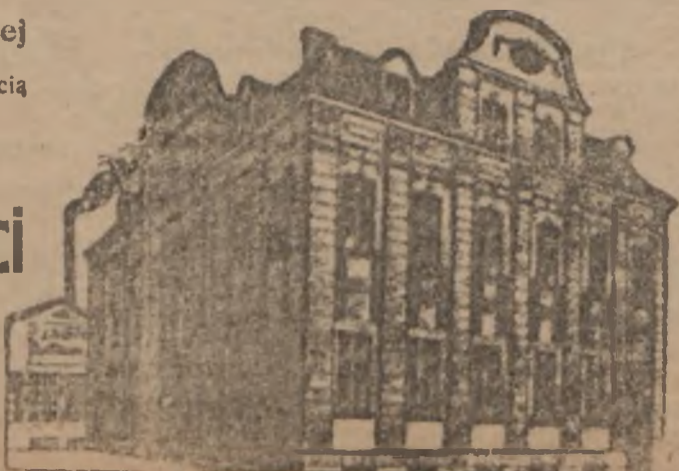
i plac 2 pró. z wypowiedzeniem natychmiastowym

3 „ „ „ kwartalnym

4 „ „ „ półrocznym

Label otwarty w dni powszednie

od 9 do 11 i od 4 do 5 godziny.



Drukiem i nakładem Drukarni Spółkowej w Kępnie wyszedł śpiewniczek

## Na Boże Narodzenie

zawierający

**Pieśni kościelne i Kolendy domowe**

z dodatkiem

Nabożeństwa do Najśw. Dziesiątka Jezus i św. Rodziny

Cena 1 mk. Nabyć można w księgarniach i w eksped. Nowego Dziennika Ludu.

## Wszelkie druki

— wykonuje szybko i tanio —

**Drukarnia Spółkowa w Kępnie**

G. m. b. H.